

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Z Karrakas donoszą pod d. 2. Listopada r. z. o przybyciu tamże w d. 23. Października Kommissarza od Boliwara z wiadomością, iż wszystkie prowincyje, przez które przejeżdżał, postanowiły oddać Boliwarowi dyktatorską władzę. Dla tego Kommissarz nie pokazywał swoich depe-szów, albowiem zasady, podług których Boliwar postępował, z powodu zaszyłych wypadków zupełnej uległy zmianie.

Z odezwy samego Prezydenta Chilijskiego, Admirata Blanco, pokazuje się, iż były Naddirektor Chilijski O'Higgins, opanowawszy wyspę Chiloe, posunął się w kraju Chilijskim, aby przywłaszczył sobie znowu Prezydencyją Rządu Chilijskiego. Blanco w odezwie swojej pod dniem 7. Sierpnia r. z. wydaney, wzywa mieszkańców Rzeczypospolitej do broni.

Podług listu z Hawanny w d. 30. Października pisanego, a odebranego w Charlestownie, rozeszła się tamże na kilka dni wprzód pogłoska o flocie Meksykańskiej pod Kommodorem Porter, która ukazawszy się w stronie południowej Rubry, groziła wylądowaniem. Tegoż samego wieczora wysłano z Hawanny dwa pułki na brzegi zagrożone; również dwie fregaty i dwa brygady miały tamże wypłynąć. (G. Wied.)

Portugalija.

Monitor z d. 25. Grudnia r. z. donosi z Madrytu z d. 18. t. m.:

Powstańcy zostali pod Alentejo pobici i przez wojsko konstytucyjne aż do Hiszpanii ścigani; a toli prawie tak spiesznie wkroczyli znowu do Portugalii. Słychać, że złączą się z tymi na północy, którzy w prowincyi Tras-os-Montes mają przewagę, i zdaje się, że się rozszerzają w przyległych prowincyjach. Pragę i Koimbrę mieli osadzić.

W Lizbonie Ministrowie Spraw Zewnętrznych i Sprawiedliwości przystali znowu na sprawowanie obowiązków swoich, co powszechne zadowolone w samej Izbie Deputowanych sprawiło. Naczelnik eskadry (*le Chef d'escadre*) i Urzędnik Sprawiedliwości Moura Cabral objęli Ministerstwa Marynarki i Sprawiedliwości. Mar-

grabia Valenca zastępuje tymczasowo Ministra Wojny, który jest chory.

W skutek obwinień, które względem Ministra Wojny rozgłoszono, tak się pospólstwo zburzyło, iż zebrawszy się do kilku tysięcy na wielkim placu przed Kancelaryją, napastowało go gdy wsiadał do powozu, jednakże nie popełniło gwałtowności. Straż będąca na placu pospieszyła i uwolniła go.

Według gazety z dnia 7. Grudnia, Jenerał Caula odwołany z dowództwa w Elvas, aby zajął iniejsce swoje jako dożywotni Radca Stann.

W Paryżu odebrano dalsze wiadomości z Madrytu z d. 18., a z Lizbony z d. 13. Grudnia, Nie wiedziano tam nic nowego o prawdziwym stanie prowincyj portugalskich w wojnę domową zaplątanych.

Co się dotyczy Alentejo, czynią uwagę, że mieszkańcy nie wspierają powstańców. Tymczasem kupcy i właściciele poczynają opuszczać kraj i miasta otwarte dla schronienia się ze swoim majątkiem, ile go z sobą zabrać mogą, do miast obronnych.

Podług wyinku przez Ministra Wojny z odebranych raportów, w dniu 15. Grudnia ogłoszonego, a umieszczonego w Gazetach Angielskich, doniósł Jenerał Caula pod d. 9., że kazał rozpoznawać powstańców, którzy się w części Jarumenha, Villaviciosa, Borba i Estremos pokazali. Jenerał Hrabia Villafior doniósł z Laurenc-Alcaide pod d. 8., że idzie za powstańcami, którzy będąc wprzód w nocy w St. Romano, udali się do Guadiana. Jenerał Mello donosi z Villa-Perica pod d. 6., że prowincya Tras-os-Montes zupełnie w gerilasów jest organizowaną, a ponieważ jego poruszenia ścieśnia, przeto łącznie z Jenerałem Claudino uchwalił stanąć nad Tamegą. Korpus gerilasów osadził w d. 4. miasto Chaves, wspierany oddziałem 6go i 9go pułku jazdy powstańców. Jenerał zapewnia, że przy powstańcach jest wiele wojska Hiszpańskiego. Gubernator z Oporto pisze pod d. 8., że w skutek zajętego stanowiska przez Jeneratów Mello i Claudino, nad Tamegą, prowincya Minho zastoniona, i zdaje sprawę z środków, jakich użył na obronę miasta. Jenerał dowodzący w Niższej Bejry donosi, iż wszelkie potrzebne wydał rozkazy.

Okręt parny, który w d. 12. Grudnia z Oporto do Lizbony zawinął, przywiózł wiadomość, że Generałowie Mello, Claudino i Arjenja, stanowiący nad Tamegą, oszańcowali most Amaranu, tym sposobem zasłonili Oporto i prowincyjną Minho. W Oporto, gdzie pierwiej panowała obawa, przez zajęcie tego stanowiska powróciła spokojność. (G. Wied.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Xiążę Wellington, w charakterze swoim jako W. Mistrz Artylerji, otoczony wielu Oficerami, oglądał arsenał w Woolwich. Z wyprawą do Portugalii odchodzi znaczna liczba rakietów Kongreskich, i osądzono za rzecz konieczną, aby miasto czterech kompanii, posłać sześć do Lizbony.

W odwołaniu się do posiedzenia Izby Niższej z d. 13. i 14. Grudnia, na którém głosowano na Adres na poselstwo Królewskie, namienić należy jeszcze o następującem się wyrażeniu P. Kanninga, jako odpowiedzi na zarzuty P.P. Sir Roberta Wilsona i Hume przeciwko środkom Rządu. W istocie zaniedbał ón (P. Kanning) w przelozieniu swoim tej całej sprawie Portugalskiej nadać tę ważność, na którą zasługuje. Uczynił to z umysłu, aby nie wystawić wojnę za konieczną, coby się stało było, gdyby Izbie przedstawiony był w tej mierze dokładny raport. Środki przelozone od Rządu nie mają zamiaru wojny (mocne okłaski Izby), raczej zabezpieczenie trwałości pokoju. Lecz jeżeli Anglija nie pospieszy Portugalii na pomoc, tedy ta będzie znieważoną, a wtedy Anglija będzie musiała przeciwieź haniebną prowadzić wojnę. Na zarzut Ministeryjum uczyniony, że Francuzkie wojsko okupacyjne bawi w Hiszpanii, rzekł, iż odniosło ten skutek, że bronilo stronnictwa, na którego pokonanie początkowie przeznaczone było (konstytucyjne), a wyciągnięcie Francuzkiego okupacyjnego wojska pociągnęłoby za sobą zniszczenie właśnie tego słabego stronnictwa. Aby narodowi Angielskiemu nieprzyjemne wnijsicie wojsk Francuzkich do Hiszpanii wynagrodzić, obrał ón ten środek, aby posiadanie tego kraju, rywalowi Anglii żadnej korzyści nie przynosiło, raczej, by dla niego stało się ciężarem, od którego Francyja radaby się przez Angliję uwolnić. Oprócz Hiszpanii miał ón także na uwadze jej osady, i w Ameryce utwierzył świat powy, a tak przywrócił równowagę.

Na posiedzeniu Izby Wyższej w dniu 12. Grudnia oświadczył Lord Bathurst wyraźnie, że Sir Stuart, który upoważniony był do poselstwa do Brazylii, a później przywiózł do Lizbony rozkazy Cesarza Brazylijskiego, względem nowego porządku rzeczy w Portugalii po śmierci

Króla Jana VI., zlecenie takowe dopiero na naleganie Cesarza Pedro przyjął na siebie. Sir Stuart postąpił sobie w tej mierze na własną odpowiedzialność i bez zlecenia swojego Rządu, co dowodzi, że ten zupełnie nie chce mieszać się do wewnętrznych interesów Portugalii. (G. Wied.)

Lord Amelius Beauclerc, dowodzący teraz na Tagu, zatknął swoją banderę Admiralską na okręcie Spartiate.

Ostatni statek pocztowy z Londynu do Portugalii przeznaczony, ładowny był pieniędzmi dla kassy wojennej w Portugalii, i nie wziął podróży.

Zdaje się, że mowa Ministra Barona Damas sprawiła w Anglii wielkie wrażenie i okłaski. Globe mniema, że konkluzyja teje zawiera ostrą krytykę na mowę P. Kanninga, nie nadwierzając przyzwoitości. (D. Au.)

Francyja.

Dnia 21. Grudnia, Kanclerz na czele wielkiej Deputacyi Izby Parów, przy zwyczajnym obrzędzie, wprowadzony został do sali tronowej, aby Królowi Jegomości złożył Adres Izby, jako odpowiedź na Królewską mowę z tronu. Takowa jest treści następującej:

»Nayjaśniejszy Panie! Parowie Królestwa składają u podnóżka tronu z nową gorliwością, zapewnienia o swojej miłości i wierności z uszanowaniem połączonej. Zajmą oni się z przyzwontą, ważności przedmiotu odpowiadającą uwagą, rozbiorem projektów do ustaw, które W. K. Mość przelozyc kazesz dla dobra swojego ludu.«

»Powszechnie uznana jest potrzeba obudwóch ksiąg kodeksowych, które W. K. Mość przygotował kazależ. Dzisiaj, kiedy handel morski swój popęd uzyskał, lasy, ta znaczna część publicznej pomyślności, coraz ważniejszym stają się przedmiotem. Terazniejsze ustawodawstwo onych musi być ulepszone; już W. K. Mości nieśmiertelny Poprzednik położył do tego kamień węgielny w rozporządzeniach swoich, których wysoka mądrość, jakoteż inne powody do jego sławy, przyczynią się do zjednania mu imienia Wielkiego.«

»Księga ustaw wojskowych będzie tak dobrodziejstwem dla obywateli, jak i dla wojska. Ogólnym jestto interesem, aby sądownictwo wojskowe otrzymało pewnie i dokładnie oznaczone granice.«

»Nayjaśniejszy Panie! I my życzylibyśmy byli sobie, gdyby można było, nie zajnować się wolnością druku; atoli W. K. Mość uznał, iż potrzeba smutnym zapobiedz zgorzeniu. Kiedy Król okazuje zamiar, zachować wolność druku od jej własnych nadużyć, przeto troskliwość ta jest nowym dowodem wartości, jaką nadaje ślachtetne serce do utrzymania publicznej wolności. Te-

mi samemi życzeniami ożywieni Parowie Królestwa, połączą gorliwość swoją z usiłowaniem W. K. Mości »

»Nie z mniej sumienną uwagą rozpoznawać będziemy zapowiedziany projekt do urządzenia Sądów przysięgłych; Instytut ten przez Konstytucyjną potwierdzony, musi stanowić wszelką rękojmą, konieczną do wymierzenia sprawiedliwości, pierwszej potrzeby ludu. Ludzkość zgodziła się na zniesienie zarobkowości sprzeciwiającej się uczuciom natury; że zaś chciwość zysku znalazła sposobę, wywinąc się zakazom, przeto nieodzownie będzie potrzeba, jać się skutecznych środków, aby onym ziednać uszanowanie.«

»Przyjaźne zapewnienia Mocarstw zagranicznych, zgodne z osobistym uczuciem WKMości słusznie każą się spodziewać trwałości tylu ofiarami okupionego pokoju. Jeżeli zaburzenia wynikły w części półwyspu, gdzie niedawno WKMości Syn dostojny i jego waleczne wojsko okryło się warunkiem, tedy z zautaniem oczekuje Francya rezultatu usiłowań WKMości, które zgodnie z Jego Sprzymierzeńcami, położą tym zaburzeniom tamę i smutnym skutkom zapobiegną.«

»Podwyższenie się znaczne dochodów z podatków niestałych, które WKMość nam wskazać racyleś, jest znakiem powszechnej pomyślności. Przewyżka ta dochodów dozwoli różnym Wydziałom służby publicznej powiększyć fundusze, których dotąd pomimowolnie trzeba było onym odmawiać. Ten środek Zarządu załatwi nie tylko owe potrzeby, lecz otworzy także znaczne źródła biedniejszej klasie pracującej około dróg, twierdz i zbrojowni morskich. Jeżeli, jak WKMość uczyniłeś nam nadzieję, Skarb publiczny odtąd zastąpi dopłaty do pensyj, które gminy uiszczają dla plebanów, tedy to, pod innem imieniem będzie prawdziwą ulgą w podatkach dla poddanych; jednakoż życzymy sobie szczerze zbliżenia się tego czasu, w którym powiększające się dochody, dozwolą znieść najwięcej uciążliwe podatki.«

N. Panie! Po tylu latach doświadczenia, nie szczęść, pocieszająca jest rzucić wzrok na położenie Francyi. Któryż Francuz, na widok tak szczęśliwej zmiany nie połączyłby się z Królem dla podziękowania Niebu, które nam takie zśleła dobrodziejstwa! Zaiste, starać się będziemy pod opieką WKMości, przez dzieła pokoju pomnażać wielkość i potęgę tego ludu, który z chciwością pragnie każdego rodzaju pomyślności i sławy.«

»Z zupełnym bezpieczeństwem możemy w otworzony puścić się zawód, pewni, że najdłuższy pekiój nie będzie uszczerbkiem dla cnót wojennych, które stanowią honor narodowego charakteru; wśród tak rozmaitych zdarzeń zawsze one urzeczywistniały. Któż o tém wątpić może?

Francyja wezwana przez swojego Władcę z dumą i siłą ięłaby się broni.«

Król odpowiedział: »Z ukontentowaniem odbieram wyraz uczuć Izby Parów i równie czuję ukontentowanie widzieć Was gotowych do rozpoznawania z rzetelną i ścisłą uwagą ważnych ustaw, które Wam mają być przedłożone. Wasze współdziałanie, na którym polegam, będzie dla Mnie nowym dowodem Waszjej gorliwości, a dla Francyi szczęściem. Pewien jestem, iż, jeźliby kiedyś honor Mojej Korony nowych wymagał ofiar, wierni Moi poddani nie będą potrzebowali, jak tylko głosu Mojego, aby się z nim jak najprędzej połączyć, i cieszy Mię, że Parowie Francyi jednego ze Mną są przekonania. Radość ta tém czystsza, ile, że Moi Sprzymierzeńcy łączą swoje z Mojemi usiłowaniami, aby nie dopuścić, by wypadki na półwyspie zaburzały spokojność Europy, i mam gruntowną nadzieję, że ludy Moje długi czas używać będą wszystkich dobrodziejstw pokoju.«

(G. Wied.)

Gwiazda z d. 26. Grudnia (inne Gazety Paryżkie z powodu Świąt Bożego Narodzenia nie wyszły), powątpiewa o wiadomości przez Gazetę Codzienną ndzielonej, iż zbiegi Portugalskie weszły do Oporto i Koimbrę, i sądzi, że wojska pierwsze, które w Anglii wsiadły na okręty, mogły przybyć do Lizbony w d. 18. i 19. Grudnia, co jednakoż nie jest podobnem, ponieważ przed d. 15. żaden okręt z wojskiem nie wyplłynął z portów Angielskich do Portugalii. Podług tego samego Numeru Gwiazdy unniemano w Madrycie w d. 18. Grudnia, że Dwór Hiszpański uzna terazniejszy Rząd w Portugalii.

Jak słyhać, odpowiedź na Mowę z Tronu, dała powód do żywych rozpraw w biurach Izby Deputowanych. Mówiono wiele o mowie Hrabiego Nonilles. Podobnego rodzaju uwagi złożył na stole Margrabia Hyde de Neuville; takowe wymierzone były przeciwko mowie Parlamentowej P. Ranninga, i z tego powodu objaśnieniu P. Damas.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki pod napisem: *Z Wicdnia d. 20. Grudnia*, umieścić, co następuje:

Pocztą Konstantynopolitańska z d. 25 Listopada, której przybycie dla złej drogi opóźnione zostało, nie z tej Stolicy nie przynosi nowego. Rząd czuwa z bezprzeistanną surowością nad utrzymaniem spokojności publicznej i nieprzeistaje oddać z miasta tych wszystkich, którzy do ostatniego spisku (w Październiku) należeli, i tych, którzy nie należąc do niego, z nowego porządku rzeczy okazali się niekontenci, w jego wykonaniu uporni, lub Janczarom przychylni. Kara wygnania spotkała tu teraz najwięcej samych

Tulumbadszi (pompiarzy), którzy w czasie gaszenia ostatniego pożaru złego okazali się ducha.

Dawniejszy Niszandszi (Sekretarz Stanu do podpisu Sultańskiego), Atta Effendi, mianowany został Defterdarem czyli Podskarbinem Rumeli, i w tym znaczeniu wyjechał d. 13. Listopada do głównej kwatery w Jeniszder, to jest do Laryssy. Na koszt podróży wyznaczono mu sto kies (po 500 piast.) a na żołąd i utrzymanie wojska w Laryssie dano 1000 kies. Dotychczasowy Defterdar Rumelii Hussni-Bej, wezwany jest do Stolicy, gdzie, jak sądzą, dany mu będzie urząd drugiego Defterdara w nowo zaprowadzającym się porządku rzeczy. — W miejsce Atta Effendego mianowano Niszandszim, dotychczasowego Defter Emini, to jest Intendenta Skarbu Hassan-Jahsin-Effendego.

Kapudan Basza stał ciągle z flotą swoją przy Dardanelach, i nie wiadano, czyli tam przeziłmować zamysł, lub czy wpłynie do portu Konstantynopolańskiego. Po oddaleniu się jego z pod Mityleue (d. 28. Paźdz.) Grecy powrócili także do portów swoich, zostawwszy kilka tylko okrętów na morzu pod Nicaria i Samos.

Ibrahim Basza przechodził z wojskiem Moreę we wszystkich kierunkach, a zebrawszy żywność i furaz, których mu z powodu nieprzybycia floty Egipskiej niedostaje, posłał je do głównej kwatery w Tripolizy.

Gazeta wychodząca w Nauplii potwierdza wiadomość o śmierci Jenerała Goura, który na wałach Akropolis kulą nieprzyjacielską w głowę uderzony, na miejscu życia pozbawiony został. Dopiero w jedenastej dni po śmierci Goury, t. j. w nocy z d. 23. na 24. Października, powiodło się Grekom wprowadzić kilkaset ludzi do Akropolis. Na ich czele znajdował się Kriesiotti, który objął dowództwo tej warowni. Tymczasowym dowódcą obrony był przez obłożonych niejaki Maurojanni.

Donoszą z Kandyi, że w mieście tegoż nazwiska wybuchnął w nocy z d. 9 do 10. Paźdz. wielki pożar, który zniszczył 45 magazynów i wiele domów, a między innymi, dom Konsulatu Francuzkiego. Też same wiadomości, kreślą nam bardzo nieszczęśliwym obecnym stan tej wyspy przeciężonej dowolnościami jej Gubernatora Lutfulach Baszy. — Dostrzegacz Wschodni z dnia 17. Listopada umieścił w tej mierze list pisany w d. 18. Października z Kanei, w którym między innymi wyrażono: »Lutfulach-Basza Kandyi i Kanei oraz Seraskier wyspy, dopiero od 2 miesięcy na swym urzędzie potwierdzony został. Pierwszym jego czynem było ustanowienie trzykroć większej

opłaty od oliwy, mydła, jedwabiu i od innych płodów; podatki gruntowe podwyższył także, a na nadużycia podwładnych z obojętnością przez szpary spogląda. Słychać, że ma jeszcze zamiar, nałożyć opłatę na okręta Europejskie, które do wyspy przybijają. Tak broni i ożywia handel podległej sobie prowincji Wielkorządca, który stosownie do zamiarów W. Porty, nieszczęścia wyspy miał zmniejszyć; tak stara się ulżyć los mieszkańców, którzy od lat pięciu wszelkich doznawali nieszczęść, z pomiędzy których powietrze było może najmniejszem; tak okazuje ón zadowolenie swoje Janczarom za ich spokojną i z uszanowaniem połączoną uległość, nowiej przez W. Sultana nakazanej roforinie; tak nagradza tych z mieszkańców, którzy przelewali krew, majątek poświęcali, aby twierdze wyspy dla W. Porty zachować; tak zachęca ludność Grecką, do złożenia broni i poddania się. Takie nadużycia i inne dowolności Gubernatora tyle niedorzeczne, ile niepolityczne, złe skutki pociągają za sobą. Bandy buntowników niepokojących tę wyspę pomnażając się codziennie, podstępily pod miasto tak blisko, że Basza nie może na inle drogi oddalić się od Stolicy bez niebezpieczeństwa dostania się w ich ręce. — Komunikacje lądem między Kandyją, Kaneą i Retim są niezmiernie utrudnione, a gońcy tylko pod mocną eskortą przejeżdżać mogą. Na północne brzegi wyspy napadają Grecy, zabierają wszędzie żywność i bydło, które uprowadzają do twierdzy Karabuza, znajdując się w ręku powstańców... Mehemed Basza z Retimo, mający więcej w sobie ludzkości i rozstroponości, niżli Lutfullah Basza, ile możliwości opierał się długo wykonaniu rozkazów owego Wielkorządcy; a że nakoniec uledeł musiał, czynił przełożenia W. Porcie, by zniosta nowe opłaty, jako sprzeciwiające się wyraźnie dobrze zrozumianemu interesowi Rządu, a wyspę w smatne wprawiają położenie. Mieszkańcy Kandyj, Retimo i Kanei mają zamiar podać prośbę do W. Sultana, o ulżenie tylu przeciężeń. Być może, iż pomyslny zyszczą skutek, bo Mehemed-Basza w Retimo niepochwalaając postępowania Gubernatora, oddzielnie ze swej strony robił w tej mierze W. Porcie przedstawienia. Słychać także, że i kupcy⁴ Europejscy zamieszkali w Kanei, toż samo uczynili, za pośrednictwem Konsulów narodów swoich. Tuszą sobie nadzieję, że W. Porta rozważy ich przełożenia, i niebawem położy koniec nieszczęściu, które Basza, niegodny zaufania Rządu w nim położonego, zrzędził swoim postępowaniem.«

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 2. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michałowicz; Druk Piotra Pillera.